Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/157730,77-lat-temu-Wojsko-Polskie-i-Armia-Czerwona-wkroczyly-do-Warszawy.html
26.04.2024, 20:06

77 lat temu Wojsko Polskie i Armia Czerwona wkroczyły do Warszawy

17 stycznia 1945 r. oddziały 1 Armii Wojska Polskiego i Armii Czerwonej wkroczyły do zrujnowanej lewobrzeżnej Warszawy, napotykając słaby opór niemieckich oddziałów osłonowych. Już po kilku godzinach walk Niemcy, obawiając się okrążenia, postanowili opuścić miasto.

19 stycznia w Alejach Jerozolimskich odbyła się uroczysta defilada polskich oddziałów. Przyglądali się jej nieliczni mieszkańcy warszawskich ruin.

W powojennej propagandzie komunistów wskazywano, że Warszawa była „morzem ruin". Potwierdzają to zachowane zdjęcia i materiały filmowe. Należy jednak pamiętać, że niszczenie stolicy Polski było procesem długotrwałym, wieloetapowym i zaczęło się już we wrześniu 1939 r. A odpowiedzialność za ten fakt ponosi zarówno III Rzesza, jak i ZSRS.

W czasie kampanii wrześniowej i oblężenia polska stolica stała się celem dla niemieckiej artylerii i lotnictwa. Od tysięcy niemieckich pocisków zginęło ok. 10 000 mieszkańców a destrukcji uległo 12% zabudowy Warszawy. Zniszczone i uszkodzone zostały ważne dla

funkcjonowania miasta obiekty, tj. gazownia, wodociągi, szpitale.

W okresie od czerwca 1941 do maja 1943 r. Warszawa stała się celem kilkunastu nalotów przeprowadzonych przez lotnictwo Armii Czerwonej. W ich wyniku niemieckie wojska i administracja poniosły znikome straty. Natomiast zginęło ok. 1000 Polaków i zniszczeniu uległo kilkaset domów.

Kolejne zniszczenia dotknęły miasto w kwietniu i maju 1943 r., po wybuchu powstania w getcie warszawskim. Zdławiwszy opór powstańców, Niemcy zrównali z ziemią zabudowę getta, co stanowiło ok. 2% obszaru miasta.

Do kolejnych zniszczeń doszło podczas powstania warszawskiego. Niemcy wprowadzili do walki duże ugrupowania artylerii (w tym rakietowe) oraz lotnictwa. Powstańcy nie mieli sił, aby przeciwdziałać tym atakom. Z kolei siły niemieckie celowo dążyły do wyburzania jak największej ilości domów, by w ten sposób zniszczyć powstańcze punkty oporu. Wehrmacht organizował specjalne oddziały do takich działań, posunięto się nawet do ściągnięcia berlińskich jednostek straży pożarnej, których zadaniem było podpalanie warszawskich kamienic.

Po zdławieniu powstania Niemcy przystąpili do planowego wyburzania zabudowy stolicy. Wartościowe przedmioty, meble i inne wyposażenie mieszkań wywożono do III Rzeszy. Szacuje się, że do wywozu zrabowanych w Warszawie dóbr Niemcy wykorzystali ok. 45 000 wagonów.

Straty zadane miastu w okresie powstania i po jego zakończeniu są tym boleśniejsze, że nie przeciwdziałała temu w żaden sposób Armia Czerwona, która miała miasto w zasięgu swej artylerii i lotnictwa. Stalin, ze względów czysto politycznych, pozwolił na zagładę powstania warszawskiego oraz polskiej stolicy. Wedle przekazów propagandowych, siły sowieckie nie miały odpowiednich sił, aby przeciwdziałać niszczeniu lewobrzeżnej Warszawy, natomiast na zajętej Pradze znalazły czas i środki, aby tworzyć aparat terroru i miejsca, w których katowano schwytanych żołnierzy Armii Krajowej (siedziby NKWD przy ul. Strzeleckiej i w gimnazjum im. Władysława IV).

17 stycznia 1945 r. oddziały Armii Czerwonej wkroczyły do zrujnowanej w 84% Warszawy. Zrujnowanej także na skutek jej bezczynności, wynikającej z pobudek politycznych. Przez wszystkie lata funkcjonowania PRL te fakty starannie ukrywano. Już po wojnie, Warszawa musiała złożyć daninę ze swych domów na „ołtarzu przyjaźni polsko-sowieckiej”. Pod budowę Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina wyburzono 170 kamienic, które przetrwały wojnę, a ich mieszkańców przesiedlono na Muranów.